

KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Lipca. — Rok 1834.
Niedziela.

N^o 198.

Jutro, Ś. Jnocynty.
Ostatnia Kwadra.

N. PAN raczył przeznaczyć pensji emerytalnej JPanu Alex: *Szymanowskiemu* b. Prezesowi Komitetu nadzwy: rachunkowego, za przeszło 26 letnią służbę, zł. 4000, rocznie i do śmierci; tudzież JPanu Syl: *Celińskiemu* Radey Prokuratorji Ilnej, prócz pensji zł. 2000, przez wzgląd na utratę wzroku w ciągu kilkunastoletniej i gorliwej służby, dodatek zł. 2000, rocznie i do śmierci. — *Sekretarz Ilny Kommissji Rzą: Przych: i Skarbu*, Zawiadamiając kogo się dotyczy, że w biórze Kom: Rzą: Przych: i Skarbu założoną i utrzymywaną jest lista kandydatów, z wyższego rozkazu do umieszczenia w służbie poleconych, z uwagi, że wielu z nich dla niezgłoszenia się i nieokazania dowodów swojej kwalifikacji, tudzież dla nieobjaśnienia jaką posadę mieć pragną i czy kaucją złożyc są w możności, nie mogło być dotąd pomieszczonych; wzywa ich, aby formy tej przez zgłoszenie się do Sekretariatu Jeneralnego Kommissji Rzą: Przych: i Skarbu bąc osobście, bąc na piśmie, najdalej do końca Mca Sierpnia r. b. dopełnić zechcieli, gdyż inaczej za niepotrzebuiących miejsca uważani będą. *Ciechanowski*. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 11 gr. 12 do 13 gr. 22 i pół. Pszenicy od 18. do 22. Jęczmienia od 11 i pół do 10. Owsa od 9 do 10 i pół. Siana furę iedno: od 11 do 22, parokonna od 26 do 30. Słomy od 9 do 20. — (Ar. na.) Od kilku dni słynie tu między Izraelitami sławny Spiewak, Kantor miasta *Dubna*, *Hersz Alter*, Syn sławnego niegdys śpiewaka znanego powszechnie pod przydomkiem *Kaszlan*, który nie tylko u Izraelitów miał sławę, lecz i między znakomitemi osobami innych wyznań był znany i z przyjemnością słuchany. Syn *Hersz Alter*, teraz tu bawiący, dał się wczoro-

raj w sobotę wieczorem słyszeć w prywatnym domu na Grzybowie. Łączy on i talent biegłego grania na skrzypcach, a towarzyszy mu na tymże instrumencie, Brat około 12 lat wieku młaiący. Na Wołyniu rodzony, z czułością śpiewa pieśni Ukrainskie, Mołdawskie, Naddunajskie it. d., a spiewając przygrywa na skrzypcach z wielką biegłością. Znawcy wydziwić się nie mogą harmonijnemu wykonywaniu razem wokalnej i instrumentalnej muzyki; przejście iednej do drugiej, odbywano z taką precyzją, słodyczą i harmonją, że trudno powiedzieć co więcej zachwyca, czy śpiew, czy gra instrumentalna? Znaomość muzyki instrumentalnej dodała mu zapewne więcej metody, więcej czucia; lecz iedne z drugim stanowi zachwycającą całość. Spodziewamy się, iż Artysta ten nieprędko opuści tutejszą stolicę. — Wczoraj grano w Resursie Kupieckiej Kwartety, *Hajdena*, dzieło 94, Nr 5; Fr. *Risa*, dzieło 129, i H. *Elkampa*, dzieło 3cie. — Doktor *Teplie* (*Toeplitz*) przeliosł swoje mieszkanie do domu dawnego Teatru przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1790, w drugiej bramie na pierwsze piętro. — Księgarnia G. *Sennewalda* odebrała znowu kilka nowych dzieł gospodarskich i technicznych w niem: języku, iako to: *Szmalca*, Nauka hodowania i utrzymywania Owiec; zł. 5. Rewera, Owczarz wiejski; zł. 5. Nowy praktyczny sposób robienia Wina szampańskiego zupełnie podobne do prawdziwego, wydany przez iednego doświadczzonego fabrykanta; zł. 17. W pol: ięz: *Złotnik* czyli *Złota Dolina*, powieść prawdziwa podająca zarazem *Sposób robienia złota*; zł. 2 i pół, na welin: pap: zł. 3 i pół. — (Art. nad.) Przy odbiorze w Kantorze Pana *Jana Epstejna* wygranej z 5 klasy Loterji Klasy; obdarzając podług przyjętego

zwyczaju Buchalterów kantorowych, ofiarowa-
łem przytem samemu Panu *Epstejnowi* stoso-
wne honorarium, będąc pewnym, że według
zwyczaju w różnych miejscach i krajach, chę-
tnie przyjmie. Gdy zaś tenże wymawiając się
z prawdziwą uprzejmością od przyjęcia onej,
wynurzył życzenie włożenia tej nagrody do
będącej tamże puszki na Zupę Rumforcką, co
z chęcią dopełniłem, nie mogę przenieść na
sobie, aby to szlachetne postępowanie Pana
Epstejna łącząc nieinteressowność z dobroczyn-
nością, pomimo skromności jego naruszonej, bez
pochwały na którą wielce zasłużył pozostał. W.
— (Art. na.) W dniu 23 b. m. w Lasach Rządow-
ych Ekonomji *Zomna* o mil 3 od Warszawy,
wszczął się pożar, gdzie Kapłan miejscowy wraz
z ludem przybywa, a nie tylko krótką przemo-
wą, ale ciągiem wraz z ludem i wzorowem
przykładaniem się aż do zmordowania wśród
największego pożaru i upału, do gaszenia za-
chęca. Urząd przeto miejscowy nie mogąc pu-
ścić w niepamięć twego szlachetnego czynu,
W. JX. *Józefie Kaszyński*, publicznie za twą
gorliwość składa ci dzięki. *Zomna d. 24 Lip-
ca 1834 roku.* J. J.

Z *Odessy* donoszą, że Marszałek *Marmont*,
Hrabia i Hrabina *Woronzow*, Hrabina *Szoazel*
i wiele osób na iachcie *Rezwaja* przybyli do
Teodozji i udali się do *Kerczu*.

Anglja. — Dnia 6 b. m. uwięziła policja w
Birmingham, przeszło 100 ludzi za to, że
swoich psów wolno puścili na ulice. — W Lon-
dynie odebrano smutną wiadomość z Ameryki
południowej, że tameczne miasto *St. Jago*, przez
gwałtowne trzęsienie ziemi zupełnie zostało
zniszczone, przez co 80 ludzi utraciło życie;
to miasto liczy 40,000 mieszkańców. — Już u-
rzędownie ogłoszono, że Lord *Melburn* został
pierwszym Ministrem. — Na posiedzeniu Izby
wyższej d. 16 b. m., trwały rozprawy o pro-
jekcie względem ubogich; w końcu powstały
przymówki o szczególniej między *Xciem Bu-*

kinhan a Kanclerzem; *Xię* nawet miał za złe
że Kanclerz za często bywa na biesiadach, co
Kanclerz bardzo rozgniewało, a w odpowiedzi
wyraził, że się z *Xciem* nie widuje w szynko-
wniach. Przytoczono że Kanclerz za często u-
żywa trunków, a gdy po rozczulającej mowie
Lords *Greia* Kanclerz głos zabrał, Damy bę-
dące na galerji uważały iż tenże Kanclerz nie
jest trzeźwy! W końcu zbliżono się do poie-
dnania, oświadczając iż uszczypliwe przytocz-
ne wyrazy były wyjęte z traidji *Hamleta*. —
Gazeta *Czas* przepowiada, że dzisiejsze Mini-
sterjum nie dotrwa do końca terażniejszych
posiedzeń Parlamentu. Dnia 18 b. m. w tejże
izbie podano powtórnie projekt o skasowaniu
kary śmiercią. *Xię Rizmunt* sprzeciwiał się
temu projektowi. — Dnia 18 b. m. przybył do
Londynu, Adjutant *Ibrahima*, i oddał list w
Ministerjum spraw zagranic:

Niemcy. — Mówią w *Wiedniu*, że *Don Mi-
chał* obrał tę stolicę na mieszkanie; już on ją
zna dobrze i doznawał życzliwości tej miesza-
kańców. — Wojsko Bawarskie teraz składa się
z przeszło 57,000 ludzi, a Generałów wszy-
stkich stopni ma 44. — Mówią, że *Karol Xty*
nabył znaczne dobra w *Czechach*, za które za-
płacił 10 milionów złp. — Dziennik *Frank-
forcki* donosi, że Królowi *Holenderskiemu*
przełożono nowy projekt układów o Xięstwo
Luxemburskie, wczem mają być pośrednikami
dwory *Austrjacki* i *Pruski*.

Turecja. — Zdawało się, że *Bośniacy* już się
uspokoiли, lecz ostatnie wiadomości donoszą o
nowych zaburzeniach, co skłoniło Sułtana do
rozkazu, aby stosowaa ilość regularnego wojs-
ka wyruszyło do *Bośni*.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 14 b. m.,
że między Marszałkiem *Sultem* a jego kolle-
gami powstały takie niesnaski, iż ani myśleć
można, aby pierwszy się z nimi poiednał. —
We Francji ponawia się wiadomość, że *Don
Karol* przybył do *Hiszpanji*. — Według odesz-

branych wiadomości od granic Hiszpani; wkroczył Jenerał *Rodil* d. 6 z. m. do *Pampeluny*. — Kilka narad w tych dniach odbytych między Ministrem wojny i Bankierem *Rotszyldem* dały powód do rozmaitych domysłów. — Nader świetny był obiad na który Król wezwał Artystów i Rękodzielników ozdobionych krzyżami Legji hono: lub medalami złotymi z celniejszych ich płody przemysłu, będące na terazniejszej publicznej wystawie. — Dnia 18 b. m. sesja Ministrów Francuz: była bardzo burzliwa, w czasie której Marszałek *Sult* ponowił prośbę o dymissją, na co nakoniec Król przystał. Mówią, że miejsce *Sulta* otrzyma Marszałek *Zerar*, który już długo naradzał się z Królem.

Hiszpanja. — Donoszą z *Madrytu*, że dnia 24 z. m. powstała bitwa pod *Roia*, między wojskiem Królowej a powstańcami, w której ostatni zostali zupełnie pobici i z resztą swego korpusu byli zmuszeni cofnąć się do *Bedvio*. — Wzbranianie się *Don Karola* względem nieprzyjęcia rezygnacji tronu Hiszpańskiego i wieść że miał tajemnie udać się do Hiszpanji, uczyniło wielkie wrażenie w *Madrycie*. Zapewniają, że wrzaski gdyby *Don Karol* przybył do prowincji *Baskijskich*, Królowa Reientka powierzyłaby Jenerałowi *Mina*, główne dowództwo armji czynnej przeciw Karlistom. — Chociaż Hiszpanja ma znaczne fabryki broni, które są ciągle czynne, jednak rząd tameczny obstalował znaczną ilość broni siecznej i palnej we Francji, co okazuje dobre porozumienie w jakim zostają oba rządy. — W całej Hiszpanji tyślącane rozchodzą się wieści o *Don Karolu*; niektórzy głoszą, że kto inny podobny do tego Xięcia już znajduje się między powstańcami, lecz adaje się niepodpadać wątpliwości, iż *Don Karol* istotnie już dostał się do Hiszpanji; przecieżdzał on przez *Baionę* dnia 11 bieżącego m. i urzędownie ogłoszono, że przybył do *Bastan*. Gdy stanął na ziemi ojczyznej rzekł do

osoby mu towarzyszącej: „w tej chwili gdy rozmawiam z WPanem, dał mi w Londynie lekarstwo.“ Donoszą oraz, że gdy ten Xiądz ujrzał na drodze żołnierzy Karlistowskich, rzucił między tych monetę pięć frankowa, którą niewiedzieli iż ten co ich obdarza jest *Karolem V*. — Do niepewnych wieści należy, że *Don Karol* z Anglji do Francji przyplłynął na iednymże statku z Panem *Diupę* a nawet znajdował się w *Paryżu* i obiadował u Bankiera *Żoze* (którego policja Paryzka aresztowała). — Donoszą z *Baiony*, że *Don Karol* przybywszy do tego miasta, długo się modlił, a konno spieszzył przez godzin 11 do *Nawarry*, gdzie jego stronnicy powitali go z zapalem. Karliści teraz spodziewają się, że wojsko Królowej przejdzie na ich stronę, a nawet Jenerał *Kesada* może pójdzie za tym przykładem. — Niespodzianie w *Madrycie* odebrano wiadomość, że Xiądz *Merino* z kilku dowódcami powstańców połączyli się i chcieli napaść w *S. Jldafonso* na Królowe matkę i córkę. Wyślano natychmiast wojsko Królowej dla ścigania tych powstańców.

Portugalja. — *Don Pedro* ma się lepiej, i często się przeieżdża. — W *Lisbonie* spokojnie.

Włochy. — Donoszą z *Rzymu* 10 b. m., że w ciągu tygodnia przebiegło przez to miasto 3 gońców z północy, między nimi *Angielski* wiozący rozkazy do floty będącej na wschodzie. — Król *Neapolitański* będący w *Sycylji* jest zdrów, i bez ustanku pracuje nad podźwignieniem tego kraju. — W *Palermo* mnóstwo jest teraz cudzoziemców i obywateli *Sycylijskich*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Ledóchowski Józ: Hra: z Klimontowa, Pomianowski Kommissarz Obwo: z Lublina, Koźubowski Budowniczy z Lubartowa, Łukaszewski Stani: Dzie: z Dyblin, Buezyński Kac: Dzie: z Sianotki.

DONIESIENIA.

W Kantorze Loterji Felixa Kierzkowskiego babye można LOSÓW całych i częściowych do 1szej Klasy 44tej Lot: której ciągnięcie odbędzie się w dniah 6 i 7 Sierpnia r. b. Osobom zamieszkałym na Pro-

wineji akuratną korespondencją zapewniam. Ulica Freta Nr 255, w domu W. Szyslera.

Warszawskie Kommissjonierackie Kommissjonierstwo podaje do publicznej wiadomości, iż na dniu 1 Sierpnia (20 Lipca) r. h. o godzinie 11 z rana w Biórze jego przy ulicy Elektoralfnej pod Nr 750, odbędzie się publiczna Licytacja 12 KONI Szpitalnych która więcej daćemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. Życzący sobie przeto takowego kupna w dniu i miejscu wyżej oznaczonym zgłosić się zechcą. — W Warszawie d. 12/24 Lipca 1834 r. — Zarządzący Kommissjonierstwem *Zytków*. — Za zgodność w tłumaczeniu Sekretarz Tłumacz przy Urzę: Muni: M. Warszawy *E. Szabewski*. — Za zgodność kopji świadcze Sekretarz Wydziału *Greuve*.

W dniu 28 b. m. i. r. o godzinie 10 z rana, prawnie zażęte Ruchomości jako to: Wino Węgierskie w beczkach, Herbata, Cukier, Kawa, etc. tu w Warszawie przy ulicy Elektoralfnej w domu pod Nr 766, przez publiczną Licytacją więcej daćemu i przybicie otrzymaniemu, sprzedane będą. —

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.



Pojazd czyli Koccz z fordekiem, mało używany, jest do sprzedania pod Nr 798, przy ulicy Orlej. Wiadomość u Gąsowskiego na pierwszym piętrze.

Pod Nr 657, przy ulicy Leszno, jest lekki KO CZYK, 2 WOZY i 2 KOZĘY szczególnie pięknego gatunku bez rogów, do sprzedania, tamże potrzebny jest KOCZ pakowny do drogi.

540 łokci POADZKI kwadratowej, z drzewa suchego, urzędownie zrobionej, jest do sprzedania: z ułożeniem po zł: 3 gr: 25, bez ułożenia po zł: 3; są także 3 MAGLE do sprzedania poiedynczo lub razem, przy ulicy Tamka Nr 2857. — *Jakób Rzepski Stolarz.*



Dom massiw murowany, cynkiem kryty, w środku miasta położony, czyniący do dochodu 4,000 netto jest do sprzedania z dogodnymi warunkami; Tudzież DOM murowany przy ulicy przynypalfnej położony, czyniący dochodu rocznie 3,000 zł: netto jest także do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość o takowych pod Nr 11, przy ulicy Sto Jańskiej na pierwszym piętrze. *Chwałibog.*

Ukwalifikowana OSOBA S. N., posiadająca zdolność palenia Wódki, restaurowania Gorzelni, Budowy, stawienia Pomp, kopania Studni, i posiadająca języki Niemiecki, Polski, Łaciński i nieco Rosyjskiego, życzy sobie wstąpić w Obowiązek RZAD-

CY DOBR, ZASTĘPCY WÓJTA GMINY, RACHMISTRZA PROWENTU, it. p. Szanowni Pretendenci mogą powziąć wiadomość w Sklepie W. Jarzębowskiego Kupca i Obywatela mieszkającego przy ulicy Sto Jerskiej.

CZTERY FOKOIE umeblowane, na 1m piętrze od frontu, z STAJNIĄ, WOZOWNIĄ i KUCHNIĄ w domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 406, są do najęcia na 2 miesiące, za cenę bardzo umiarkowaną. Po okazaniu mieszkania tego, zgłosić się można do sprzedającego Owoce na dole, które dalszą informacją udzieli.

MŁYN ręczny do mielenia farb, lub do gorczycy na Musztardę, i inne rzeczy, bardzo dobrze urządzone, jest do sprzedania; oraz SZAFKA za szkłem i STOLIK Sklepowy, pod Nr 367, na Krak: Przed: pod Dzwonnicą Bernardyńska.



Piesek czarny z rodzaju Mopków Angielskich, z krótkim ogonem, mający żółtą mosiężną obręcz z cyfrą E. W. zginął wieczorem d. 24 b. m. na Krakowskim Przedmieściu z pod Nr 304, na przeciw S. Krzyża. Żaskawy znalazca raczy go oddać na róg Krakowskiego Przedmieścia pod Nr 371, do zarządzającej Domem, za nagrodą.

Dni 24 b. m. zginął PIESEK rasy angielskiej, biały, mający grzbiet, kark i uszy kasztanowate, ogon biały rozłożysty. Ktoby o takowym wiedział niech da znać pod Nr 616, przy ulicy Danielewiczowskiej, a będzie sownie wynagrodzony.

* * * *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE:* Barszcz z rurą, Chłodnik, Zupa sełrowa, Pieczeń cielęca i wołowa z różną kapustą, Polędwica zserdelami, Kurczęta wklarze z sokiem, Potrawa z gęsi i kaczek, Mostek z różną faszerowaną, Kotlety z marchewką, Zrazy zawiane z owarzaną kaszą, Jabłka w szlafrokach, Kurczęta, Raki i Cynadry.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Mągłej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, SNIADANIE: Barszcz z rurą i uszkami Jaja na bułonie, Chłodnik, Szufada wołowa z kartofelkami, Pieczeń z różną cielęcą, Bigos białajski z kapustą młodą, Kołdony, Ozor z sosem gospodarskim. Główa cielęca z sosem smietanki; Sznyceł z sosem kaprowym, Raki, Kurczęta pieczone lub smażone, etc.

Dzisiaj rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 26. TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Ułogi Posta. Mirandolina.*